

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p., sobota 18 lipca 1942 r.
Nr. P. - 140.

Dziś : Szymona z Lipnicy.
Jutro: Wincentego a Paulo.

Kalendarzyk historyczny. 1569 r. na Sejmie lubelskim Albrecht Fryderyk książę pruski składa królowi Zygmuntowi Augustowi.

DEPE-SZE

GWAŁTOWNA BITWA NA ZACHODNIEJ PUSTYNI

Jerozolima 18.7./Radio/. Wielka bitwa czołgów, która rozpoczęła się w czwartek wieczorem, rozwinęła się w noc i trwała przez dzień wczorajszy na Zachodniej Pustyni na północnym i środkowym odcinku frontu. Bitwa nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Wszystkie jednak natarcia wroga zostały odparte. Nieprzyjaciel poniosł bardzo znaczne straty. Szczególnie gwałtowne były jego natarcia na północnym odcinku frontu, gdzie okoliczne wzgórza, leżące w odległości 20 km. od wybrzeża, przechodziły z rąk do rąk.

Specjalny korespondent agencji Reutersa przy jednej z brytyjskich dywizji pancernych donosi, że npl rozpoczął swoje natarcie w czwartek wieczorem. W piątek rano uderzenie zostało wznowione, zakończyło się jednak niepowodzeniem dla wroga, który musiał wycofać się, poniesł znaczne straty, gdy uderzenie wroga zostało stracone. 8-ma armia ponownie przystąpiła do silnego przeciwnatarcia, zmuszając Niemców i Włochów do odwrotu w kierunku zachodnim. W piątek nieprzyjaciel usiłował dopięszknie okopywać się wśród północnych wzgórz w odległości około dwóch kilometrów na zachód od poprzednich swych stanowisk, był jednak nieustannie nekany przez czołgów i działek brytyjskie.

W ciągu ub. 24 godzin wróg stracił wiele czołgów, samolotów, sprzętu i broni. Czwartkowe uderzenie wroga na środkowym odcinku frontu zakończyło się zupełnym fiaskiem. Oddziałem pancernym "osi" oraz zmotoryzowanej piechotą wroga nie tylko nie udało się odebrać stanowisk brytyjskich, lecz czołgi brytyjskie zadały dotkliwe ciosy. 21-ej niemieckiej dywizji pancerny, która po gwałtownej walce, jaka rozegrała się w czwartek pod wieczór, musiała cofnąć się. Była to wyraźna porażka niemieckich sił pancernych.

Na północnym odcinku frontu plany wroga wyparciu Australijczyków znowu nie powiodły się. Australijczycy zatrzymali wycofanie z pozycji pod Sallum i Sidi Omar.

W piątek natarcie gwałtownym ogniem artylerii, zmuszając Niemców i Włochów do odwrotu w kierunku pół.-zachodnim. Na tym odcinku 8-ma armia nie tylko powstrzymała całkowicie najcięższego uderzenie Niemców w kierunku wschodnim, lecz wzięła dwa duże kolumny w pozycjach "Afrika Korps", zmuszając npl do odwrotu na zachód od stacji kolejowej El Alamein. Jest rzeczą jasną, że "Afrika Korps" został zatrzymany i zmuszony do wycofania się na wzdłuż brzoźności. W piątek wojska niemieckie i włoskie rozwijały bitwę, która po północy przeszła w ręce dowódcy 8-ma armii. Przez cały dzień wczorajszy trwały walki, ale już nie na tak wielką skalę, jak w czwartek. Wzrosła szansa, że pewne ożywienie na północnym odcinku frontu, lecz nie w kierunku ruchów wroga w kierunku zachodnim, patrzenia armii Rommel'a. Bombowce brytyjskie cały dzień wczorajszego dnia dokonywały licznych nalotów na stanowiska wroga, szczególnie na Tobruk, gdzie wzięty ogień począł się szerzyć w kierunku zachodnim. Pożary te były widoczne w odległości 100 km. a na przednim brzoźni powstają pożary. Straciono szereg samolotów niemieckich typu Messerschmitt 109, a wiele innych aparatów wroga poważnie uszkodzono.

W wiadomości, jakie nadchodzi z frontu, świadczy o niezmierne gwałtownym przebiegu walki. Dochodziło wielokrotnie do walki z użyciem artylerii brytyjskiej i ciężkiej artylerii wroga. W tym czasie w kierunku zachodnim były zapewnione ciężarówkami, załadowanymi wziętymi do niewoli żołnierzami włoskimi i niemieckimi. Stwierdza, że choć obecna sytuację uważać należy za poważną, npl nie posunął się dalej jak w roku zeszłym. 8-ma armia, która pozostaje potężną siłą bojową, walczyć będzie o każdą

Obecnie 8-ma armia bryt. po szybkim

Dzisiejsze doniesienia londyńskie powiastują, że wczoraj nastąpiło spotkanie siły pancernie Rommela na Zachodniej Pustyni. Pisma, które opublikowały obszernie sprawozdania korespondentów wojennych w Egipcie, stwierdzają z zadowoleniem, że położenie wojsk generała Auchinleck'a poprawiło się. Współpracownik wojskowy pisma "News Chronicle" zaznaczył: "Otrzymane przez obie strony posiłki nie doprowadziły jeszcze do ustalenia w ważnej przewagi jednej ze stron. Położenie nadal jest niepewne, można jednak co najmniej powiedzieć, że chwilowo sytuacja zaczyna obracać się na korzyść gen. Auchinleck'a".

Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Londyn 18.7./RF/. Z Moskwy dochodzą o gwałtownych walkach, jakie toczą się dokoła Woroneża. Wojska sowieckie zdążyły tam przejść na niektórych odcinkach do przeciwnatarcia, a niektóre oddziały rosyjskie przekroczyły nawet Don na południe od Woroneża w kierunku zachodnim. Krwawe walki rozwijają się tam obecnie na zachodnim brzegu Donu. Pod Woroneżem wojska sowieckie zadają ciężkie straty Niemcom. 202-gi pułk niemieckiej piechoty oraz 222-gi pułk zostały niemal całkowicie unicestwione. Doniesienia sowieckie stwierdzają, że na południe od Woroneża Niemcy opanowały w niektórych miejscach. Jedną z przyczyn ich sukcesu poniosła o. poważne straty. Pole walki było pokryte poległymi Niemcami. Wojska sowieckie wzięły jeńców. Przeciwnatarcia sowieckie zmusiło też wojska niemieckie do wycofania się z pod Woroneża. Walka jednak szaleje dalej i, jak stwierdza doniesienie z Moskwy, natęże nie jej wzrasta się z minuty na minutę. Straty Niemców rosą w dziesiątki tysięcy. Setki niemieckich czołgów, dział i pojazdów uległo zniszczeniu.

Podczas gdy na północnym odcinku frontu pod Woroneżem Rosjanie przeszli do skutecznego przeciwnatarcia, na południu nacisk niemiecki nie ustaje. Naczelne dowództwo niemieckie doniosło o zajęciu Woroszykówgradu nad Donem, około 300 km. na pld. wschód od Charkowa, a około 150 km. na północ od Rostowa. Niemcy posuwają się tu wzdłuż Donu w kierunku Donu, zapewniając sobie znaczną przewagę liczebną. Ze strony sowieckiej nie ma dotychczas potwierdzenia wiadomości o zajęciu Woroszykówgradu, gdzie istnieje wielka fabryka lokomotyw.

Brytyjski korespondent wojenny przy kwaterze gł. marsz. Timoszenki donosi o ciężkim charakterze walk na południu Rosji. Wojska von Boek'a przeprowadziły tam n.in. w okolicy Rostowa manewr okrążający, który rozwinał się potężnie i przysporzył wiele kłopotów w wojskom sowieckim na ich południowym skrzydle między Donem i Donem. Marsz. Timoszenko spodziewa się również dalszego natarcia niemieckiego wzdłuż

brzegu... w ciągu... godz., na... Niemców na tym odcinku frontu wznieśli się poważnie.

Dzisiejsze pismo londyńskie stwierdza, że choć Niemcy donieśli o zajęciu Woroszykówgradu, sytuacja na froncie rosyjskim nie rozwija się wszędzie na korzyść Hitlera. Co prawda wojska von Boek'a zbliżają się stopniowo do pierwotnego celu ofensywy, to znaczy do Stalingradu, to jednak wojska Timoszenki zmusiły Niemców pod Woroneżem do defensywy. Prasa londyńska, choć nie umniejsza znaczenia walk pod Woroneżem, zdaje się jednak, że atak niemiecki w stronę Stalingradu posiada pierwzszednie znaczenie. Gdyby udał się on, potencjalnie militarzy Rosja doznałaby poważnego osłabienia. Wobec tego również niebezpieczeństwo grożące Kaukazu.

Prasa londyńska stwierdza, że wojska Timoszenki, unikając okrążenia, wycofują się w porządku. Pisma londyńskie wskazują na wyraźną przewagę czołgów niemieckich, podkreślają jednak z zadowoleniem, że Timoszenko rozporządza niezmierzonymi jeszcze odwodami. "Times" pisze, że wielka ofensywa niemiecka nad Donem rozwija się od trzech tygodni. Nic nie wskazuje, by nacisk Niemców na południu Rosji słabnął. A jednak trzeba stwierdzić, że natarcie niemieckie na Woroneż nie postępuje od tygodnia, że posuwanie się wojsk niemieckich nieco osłabło.

WALKI POWIETRZNE NA ZACHODZIE.

Jerozłima 18.7./Radio/. Po raz pierwszy od szerszego miesiący samoloty niemieckie pokazały nad obszarem Londynu. Wzlot był jednak szaby i nie wyrządził większych szkód. Ofiar w ludzich nie było. W sobotę rano samoloty niemieckie bombardowały i ostrzeliwały z bomb pewne nadbrzeżne miasto w pld. Anglii. Jedną z głównych ulic, biegnących do morza, poniosła szkody. Jest 12 osób zabitych i rannych.

Caegdy samoloty były bombardowały z niskiego pułapu stocznie niemieckie w Hamburgu i we Flensburgu nad Bałtykiem.

ŚWIĘTO PUKKU UL. KRECHOWIECKICH.

Żołnierze Krechowieccy podają do wiadomości kolegów i przyjaciół, iż w dn. 22.7. br. przypada święto Pułku i 25-lecie bitwy pod Krechowcami.

Program uroczystości: dn. 23 lipca g. 08.00 - nabożeństwo żałobne za poległych, g. 13.30 - akademia, g. 20.30 - uroczysty apel.

Dnia 24 lipca g. 08.00 - msza św., g. 08.45 - defilada, g. 11.00 - wręczenie oficerom Pułku pamiątkowego pierścienia, g. 11.45 - obiad żołn., g. 17.00 - zabawy sportowe, g. 19.30 - obiad w kasy-nie oficerskiej.

W poniedz. dn. 29 br. o g. 20-cj przed Świątlicą żołn. Baon. Zap. CZ. K O N C E R T orkiestry Tr. Krechowieckich.